

E. Gierek w „zagłębiu” owocowo-warzywnym

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał 24 bm. na terenie dynamicznie rozwijającego się mazowieckiego „zagłębia” owocowo-warzywnego. Wraz z gospodarzami województwa warszawskiego, I sekretarz KC odwiedził przodujący PGR w Starej Wsi oraz Zakład Doświadczalny Instytutu Sadownictwa w Nowej Wsi.

Goście odwiedzili również gminę Biedów pow. Grójec, gdzie zapoznawali się z działalnością nowych ogniw administracji i organizacji społecznych. Ostatnim etapem wizyty były nowoczesne Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Hortex” w Górze Kalwarii. (PAP)

K. Barcikowski w Wielkopolsce

Przebywający wczoraj w Wielkopolsce zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski interesował się zaopatrzeniem ludności wiejskiej w artykuły konsumpcyjne i do produkcji rolnej, odwiedzając placówki handlowe GS: w Golinie w powiecie konińskim, w Pniewach w powiecie szamotulskim i w Sierakowie w powiecie międzychodzkiem.

Dzień dzisiejszy zostanie poświęcony na zapoznanie się z praktyczną realizacją chlewni według projektów Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa, budowanych w powiecie gostyńskim. (emp)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 25 maja 1973

Nr 123 (9095)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Zadania związków zawodowych w rozwijaniu inicjatyw społecznych

Obrady IV Plenum CRZZ

24 bm. obradowała w Warszawie CRZZ na swym IV Posiedzeniu Plenarnym. Plenum wytyczyło zadania związków zawodowych w rozwijaniu inicjatyw społeczno-produkcyjnych założeń na rzecz szybszego wzrostu gospodarki narodowej i podnoszenia poziomu życia ludzi pracy.

Podjęto również uchwałę w sprawie działalności polskich związków zawodowych na rzecz umacniania jedności międzynarodowego ruchu zawodowego. W obradach wziął udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak.

W toku posiedzenia, któremu przewodniczył Władysław Kruczek, podkreślano konieczność umacniania i doskonalenia wszystkich społecznych dźwigni wzrostu gospodarczego. Chodzi tu przede wszystkim

o popularyzację w zakładach, branżach, regionach, w całym kraju — ludzi dobrej i twórczej roboty, o upowszechnienie zasady, że jakość pracy jest podstawą wyróżniania i awansowania. Równocześnie trzeba tworzyć klimat społecznej dezaprobaty dla przejawów naruszania dyscypliny pracy i marnotrawstwa czasu pracy.

Socjalistyczne współzawodnictwo pracy, bezpośrednio związane z aktualnymi potrzebami społeczno-gospodarczymi, wolne od formalizmu, powinno stać się powszechnym ruchem społecznym na rzecz lepszego gospodarowania.

Zabierając głos w dyskusji, J. Szydłak omówił kierunki pracy partyjnej na rzecz dalszego umacniania i podnoszenia rangi ruchu zawodowego

Istotne postępy w Helsinkach

Według uzyskanych w kulturalnych informacjach, uczestnikom wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy udało się w środę wieczorem i w czwartek osiągnąć istotne postępy i to w doniosłych sprawach.

Zdolali oni uzgodnić w praktyce listę zasad współpracy między państwami w Europie, będących głównym elementem pierwszego punktu porządku dziennego konferencji. Warto podkreślić, że znajduje się wśród nich zasada nienaruszalności granic.

W Helsinkach wyraża się nadzieję, że na piątkowej sesji plenarnej można będzie ostatecznie zatwierdzić porozumienie i pomyślnie kontynuować prace. (PAP)

Attaches wojskowi w Krakowie

24 bm. akredytowani w Polsce attaches wojskowi, marynarki i lotnictwa oraz ich zastępcy, złożyli wizytę w Krakowie, gdzie zwiedzili zabytki historyczne i kulturalne miasta. Goście obejrzeli również pokaz skoków spadochronowych w wykonaniu żołnierzy 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej.

Protokół polsko-ukraiński

23 bm. podpisano w Kijowie protokół o wymianie towarowej między Ministerstwem Handlu Wewnętrznego i Usług PRL a Ministerstwem Handlu Ukrainy na rok 1973 i pierwszy kwartał 1974 r. Protokół przewiduje szeroką wymianę towarów powszechnego użytku.

N. Podgorny opuścił Afganistan

W czwartek powrócił do Moskwy z Kabulu, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgorny. Przebywał on w Afganistanie na zaproszenie króla Afganistanu Mohammada Zahir Szaha z oficjalną, przyjacielską wizytą.

Tydzień solidarności

25 maja rozpoczyna się na całym świecie tydzień solidarności z walczącymi o wolność, niepodległość i równouprawnienie narodami kolonialnymi zamieszkującymi region Afryki Południowej i Gwinei Riasau. W oświadczeniu Polski Komitetu Solidarności z Narodami Azji i Afryki wyraża uznanie i poparcie dla inicjatyw organizacji międzynarodowych — ONZ i Organi-

z scharakteryzował najważniejsze zadania wynikające z aktualnej sytuacji gospodarczej kraju i programu jego dynamicznego rozwoju.

Plenum uchwaliło nowy ramowy regulamin pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych. Regulamin, który wejdzie w życie 1 lipca br., wprowadza korzystne dla członków kas zmiany, polegające m. in. na możliwości uzyskiwania wyższych niż dotychczas pożyczek oraz na wydłużeniu okresów ich spłat.

PAP

Czas sianokosów

„Kurhan” kisonki rośnie w Wojnowie

Dawno minęły te czasy, gdy z trudem zbierało się z łask po dwa pokosy siana. Racjonalna gospodarka na łąkach, intensywne nawożenie i spryskiwanie w tym roku warunki atmosferyczne (ciepło i dużo opadów w maju), spowodowały korzystną vegetację traw, które wybujały nad podziw i w wielu wypadkach zaczynają się już kłócić. Sygnał to do natychmiastowego rozpoczęcia sianokosów, gdyż po paru dniach dobrej pogody trawy zaczną kwitnąć i zmniejszy się gwałtownie ich wartość paszowa.

Nauczono doświadczeniami ubiegłorocznymi, gdy było dużo kłopotów ze zbiorem, w tym roku państwowe gospodarstwa rolne znacznie wcześniej przystąpiły do koszenia i kisenia traw łąkowych. Ta metoda okazuje się najbardziej korzystna w warunkach Wielkopolski, która nie dysponuje odpowiednią liczbą suszarni, aby całkowicie zabezpieczyć zebraną masę przed niespodziankami aury.

Dokończenie na str. 2

zacji Jedności Afrykańskiej, które podjęły szereg kroków zmierzających do likwidacji pozostałości kolonializmu.

Języki oficjalne EKBiW

W Helsinkach uczestnicy wielostronnych rozmów przygotowawczych do Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy, uzgodnili, że oficjalnymi językami przyszłej konferencji będą: rosyjski, angielski, francuski, niemiecki, hiszpański i włoski.

W. Scheel w Libanie

Zachodniomemiecki minister spraw zagranicznych W. Scheel

PAP RADIO INF WY TEL EFONEM
RADIO INF WY TEL EFONEM PAP
INF WY TEL EFONEM PAP
TEL EFONEM PAP
PAP RADIO INF WY TEL EFONEM
RADIO INF WY TEL EFONEM PAP

przebył w czwartek przed południem do Bejrutu. Liban jest trzecim i ostatnim etapem bliskowschodniej podróży ministra Scheela.

Rozmowy Le Duc Tho - Kissinger

Doradca prezydenta USA, H. Kissinger, powrócił w czwartek do Waszyngtonu. Prowadził on w Paryżu rozmowy z członkiem Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, przedstawicielem rządu DRW, Le Duc Tho. Omawia nie były problemy dotyczące realizacji klauzul porozumienia paryskiego. Nowa seria negocjacji rozpoczęła się 6 czerwca.

Zakończenie rozmów polsko-tureckich

P. Jaroszewicz w Stambule

W czwartek, 24 bm. w trzecim dniu wizyty w Turcji premier Piotr Jaroszewicz wraz z towarzyszącymi mu osobami, udał się w godzinach porannych, po oficjalnym pożegnaniu z premierem N. H. Talu, do Stambułu.

W środę prócz oficjalnych rozmów obu premierów odbyły się rozmowy plenarne. Tego dnia zakończono omawianie problematyki międzynarodowej interesującej obydwa kraje. Rozmowy wykazały wspólne zainteresowanie Polski i Turcji odprężeniem, utrwaleniem pokoju, a także pogłębieniem wzajemnych stosunków dwustronnych.

Wiele miejsca w rozmowach zajęły sprawy gospodarcze. Obie strony postanowiły przejść na nowy system rozrachunku, oparty na rozliczeniach w wolnych dewizach. Jednocześnie podjęto decyzję powołania międzyrządowej komisji mieszanej d.s. rozwoju handlu. Komisja zajmie się również opracowaniem perspektywicznego programu rozwoju współpracy gospodarczej.

Kontynuowane będą w br. wzajemne kontakty i rozmowy, których celem jest zawarcie konwencji konsularnej, umowy turystycznej, a także porozumienia o współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia.

P. Jaroszewicz i N. Talu pozytywnie ocenili zawarcie porozumienia o współpracy kulturalnej i naukowej na lata 1974-75. (PAP)

W SOBOTNIM 10-STRONICOWYM „GŁOSIE WIELKOPOLSKIM”

- Zaproszenie do dyskusji na temat zaufania
- Reportaż „Dom pełen małej troski”
- „Klucz do „czarnej skrzynki” — felieton o organizacji pracy w przedsiębiorstwie
- Sprawy nie tylko młodych, w tym:
 - ▲ Artykuł z cyklu „Psycholog radzi” — tym razem sprawy opieki nad dziećmi trudnymi
 - ▲ „Jakie wartości cenili młodzież pracująca”
 - ▲ Rozważania o komplikacjach wynikających ze złego wyboru kierunku studiów
 - ▲ Opinie Czytelników na temat egzaminów na uczelniach
- Ponadto: korespondencje z Moskwy, Berlina, Paryża i Nowego Sadu.

WYŚCIG POKOJU

Piąte zwycięstwo Walerego Lichaczewa

Kolarz radziecki, Walery Lichaczew nadal prezentuje znakomitą formę. Wczoraj wygrał etap z Drezna do Halle, długości 168 kilometrów. Dzięki temu Lichaczew wysunął się na trzecie miejsce. Było to piąte zwycięstwo etapowe tego kolarza w XXVI Wyścigu Pokoju.

Wczorajszy etap rozpoczął się dość niefortunnie dla polskich kolarzy. W czasie przejazdu ze startu honorowego na start ostry miało miejsce kraksy, w której znaleźli się m. in. Szurkowski i Szoda. Na szczęście nie groźnego się

nie stało i peleton z 15-minutowym opóźnieniem wyruszył na trasę do Halle.

Przez większą część etapu nie ciekawego się nie działo, jeżeli nie liczyć sporej liczby defektów, które nie oszczędziły również Polaków. Pierwszy lotny finisz w miejscowości Riesa (41 km) wygrał Lichaczew przed Francuzem Danguillaume i Andriejem Kaczmarem. Przed drugą lotną premią w Eilenburgu (107 km) peleton rozbił się na kilka grup. Na czele jechało ponad 40 zawodników, wśród nich znaleźli się wszyscy główni aktorzy tegorocznego wyścigu. Druga premia wygrał Danguillaume, wyprzedzając Polusznego (CSRS) i Anglika Kershawena.

Walka o zwycięstwo etapowe rozstrzygnięta się na bieżni stadionu w Dreźnie, gdzie najbliższym okazał się Walery Lichaczew.

WYNIKI INDYWIDUALNE XIV ETAPU:

1. W. Lichaczew (ZSRR)	4:22.42
(z bon. 4:22.13)	
2. J. L. Danguillaume (Francja)	4:22.42
(z bon. 4:22.22)	4:22.42
3. C. Guarnieri (Włochy)	4:22.42
(z bon. 4:22.32)	4:22.42
4. J. Postuszny (CSRS)	4:22.42
5. E. Diepeveen (Holandia)	4:22.42
6. S. SZODA	4:22.42
7. W. Nielubin (ZSRR)	4:22.42
8. T. Vasilie (Rumunia)	4:22.42
9. L. LIS	4:22.42
10. Z. KRZESZOWIEC	4:22.42
11. L. Wasiliew (Bulgaria)	4:22.42
12. G. Talbourdet (Francja)	4:22.42
13. W. Kuehn (NRD)	4:22.42
14. L. Noels (Belgia)	4:22.42
15. R. Dillen (Belgia)	4:22.42
24. A. KACZMAREK	4:22.42
29. M. NOWICKI	4:22.42
45. R. SZURKOWSKI	4:22.42

WYNIKI DRUŻYNOWE XIV ETAPU:

1. ZSRR	13:07.31
2. Francja	13:07.38
3. Włochy	13:07.56

Dokończenie na str. 2

W Wielkopolsce gości delegacja Frontu Narodowego NRD

Przebywająca w Polsce na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu delegacja Rady Narodowego Frontu NRD z jej przewodniczącym prof. dr. Erichem Corrensem na czele przybyła wczoraj do Poznania. Delegacji towarzyszy sekretarz OK FJN prof. dr. Marian Rybicki.

Goście z NRD rozpoczęli swój 3-dniowy pobyt w naszym regionie od spotkania z przedstawicielami kierownictwa Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Jego przewodniczący Franciszek Szczerba, zapoznał ich z najważniejszymi sprawami w działalności WK FJN, służącej realizacji uchwał VI Zjazdu PZPR.

Przewodniczący Erich Correns wyraził podczas tego spotkania przekonanie, że pobyt delegacji Frontu Narodowego NRD w Wielkopolsce, znanej z gospodarności i cennych społecznych inicjatyw, doskonale będzie służyć celowi obecnej wizyty — wymianie informacji, doświadczeń oraz umocnieniu i pogłębieniu już istniejących stosunków przyjaźni, braterstwa i współpracy między organizacjami Frontu Narodowego Polski i NRD, a przede wszystkim między naszymi narodami i państwami.

Następnie członkowie delegacji udali się do Zakładów HCP, gdzie zwiedzili muzeum ukazujące historię, dorobek i osiągnięcia załogi oraz rewolucyjne tradycje klasy robotniczej. W czasie swej wizyty w Zakładach zwiedzili również Fabryki Silników Okrętowych i Obrabiarek.

W godzinach popołudniowych prof. dr. Erich Correns złożył wieniec pod Pomnikiem Braterstwa Broni na Cytadeli,

Zakończenie sympozjum historyków Rewolucji Październikowej

24 bm. zakończyło obrady w Warszawie międzynarodowe sympozjum naukowe historyków Bułgarii, CSRS, Jugosławii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR nt. „Wpływ Rewolucji Październikowej na przemiany społeczno-polityczne, gospodarcze i kulturalne w latach czterdziestych w środkowej i południowo-wschodniej Europie”.

W czasie sympozjum wygłoszono 25 referatów omawiających szereg zagadnień związanych z oceną charakteru i istoty socjalistycznych przeobrażeń w krajach reprezentowanych na konferencji, przesłanie rewolucji w poszczególnych krajach, ich cech wspólnych i specyficznych dla danego kraju. Uczestnicy sympozjum zostali przyjęci przez przewodniczącego Zarządu Głównego TPPR, członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Jana Szydłaka. (PAP)



W muzeum HCP goście oglądają makietę zakładu.
Fot. — K. Przychodzki

Międzynarodowe znaczenie wizyty L. Breżniewa w NRF

Agencja TASS opublikowała następujące oświadczenie:

Biuro Polityczne KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR rozpatrzyły wyniki wizyty sekretarza generalnego KC KPZR, członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa w NRF, złożonej na zaproszenie kanclerza Willy Brandta, i całkowicie zaaprobowały działalność Leonida Breżniewa i polityczne wyniki jego wizyty w NRF, mającej ważne znaczenie międzynarodowe.

Wizyta Leonida Breżniewa w NRF, stanowiąc faktyczną realizację polityki zagranicznej KPZR i państwa radzieckiego, ma wielkie znaczenie dla dalszego pomyślnego postępu na drodze do rozładowania napięcia, umacniania pokoju i bez-

pieczeństwa wszystkich narodów Europy. Konsekwentna i celowa polityka, którą prowadzi kraj wspólnoty socjalistycznej, proces normalizacji stosunków między NRF a Niemiecką Republiką Demokratyczną, Polska Rzeczpospolita Ludowa i innymi krajami socjalistycznymi, konstruktywna, zacieśniająca się współpraca między Związkiem Radzieckim a Francją, wzajemne zrozumienie osiągnięte z rządem Stanów Zjednoczonych odnośnie szeregu zagadnień polityki międzynarodowej, w tym zagadnień bezpieczeństwa w Europie, pozytywne wyniki wizyty Leonida Breżniewa w NRF — to ważne ogniwa w walce o dalsze rozładowanie napięcia, utrwalenie bezpieczeństwa i trwały pokój, którego zapewnienie miałooby prawdziwie historyczne znaczenie. (PAP)

Czas sianokosów



Dokończenie ze str. 1

W PGR-ach rosną olbrzymie pryzmy kisonki, zwane potocznie „kurhanami”, które ugniatą się bezpośrednio na łakach, aby tracić jak najmniej czasu na przewożenie zielonki.

Właśnie taki „kurhan” kisonki z traw lakowych, powstaje w Przedsiębiorstwie PGR Wojnowo w powiecie obornickim, które dysponuje 800 hektarami łąk i pastwisk. Trawy z 40 hektarów przeznaczają się na kisonki, z 300 hektarów na siano, a 100 hektarów na wypas bydłem. 14-osobowa brigada pracowników, mająca do dyspozycji 4 kosiarki sieweczki, przyczepy i ciągniki do ugniatania pryzm, sprząta dziennie od 36 — 40 hektarów traw. Koszenie rozpoczęto w miniony poniedziałek. Przy tym tempie pracy, zapewne uda się w wojnowickim przedsiębiorstwie zakończyć w dziesięć dni pierwszą pokos łąk. Natychmiast za silone znacznymi dawkami nawozów azotowych i potasowych (nawożenie całoroczne wynosi tam 390 kg NPK na hektar) dadzą te łąki jeszcze przed żniwami drugi pokos traw, a do jesieni trzeci, który w całości przeznaczony jest na kisonki z innymi roślinami paszowymi.

Sianokosami w wojnowickim Przedsiębiorstwie PGR interesowali się wczoraj: I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, sekretarz KW — Jerzy Wojciecki i przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partijnej Franciszek Nowak.

Sposób kosenia traw w pryzmach zaczyna się również przyjmować u okolicznych rolników, którzy mieli okazję się z tym zapoznać podczas oględzin takich kisonkowych „kurhanów” w Wojnowicach

LOGODA

Zachmurzenie duże lub umiarkowane, okresami niewielkie. W całym kraju okresami opady, przeważnie przelotne i lokalne burze. Temperatura maksymalna od około 16 st. na północy do około 22 st. miejscami na południu kraju. Wiatry słabe i umiarkowane, w czasie burz silniejsze, z przewagą zachodnich.

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

Ekonomiści krajów RWPG obradują w Poznaniu

Od środy, 23 bm. Poznań gości uczestników 3-dniowej, międzynarodowej konferencji naukowej na temat teoretycznych problemów badania struktur gospodarki narodowej i wyrównywania poziomów rozwoju gospodarczego krajów RWPG, w warunkach socjalistycznej integracji ekonomicznej.

W konferencji bierze udział 50 naukowców z Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR oraz liczna grupa specjalistów polskich. Organizatorem konferencji jest Wyższa Szkoła Ekonomiczna przy Współdziale Międzynarodowego Instytutu Problemów Ekonomicznych RWPG w Moskwie.

Wybór Poznania na miejsce obrad nie był przypadkowy. To właśnie w poznańskiej WSE prowadzone są badania zespołowe z zakresu kształtowania kierunków międzynaro-

dowego podziału pracy w ramach RWPG. Część wyników badań — zrealizowanych głównie przez międzyinstytutowy zespół składający się ze specjalistów z Instytutu Planowania i Ekonomiki Regionu i Zakładu Ekonometrii — została ostatnio opublikowana. To właśnie m. in. opracowanie zatytułowane „Programowanie kierunków międzynarodowej specjalizacji produkcji w ramach RWPG” oraz referaty przygotowane przez Międzynarodowy Instytut Problemów Ekonomicznych RWPG w Moskwie są tematem obrad.

Celem poznańskiego spotkania ekonomistów jest wymiana poglądów i doświadczeń tak, aby w przyszłości można było opracować taką metodologię, która mogłaby służyć aparatowi planistycznemu RWPG do podejmowania decyzji w sprawie kierunków specjalizacji i tworzenia odpowiednio wyspecjalizowanych kompleksów gospodarczych.

W pierwszym dniu konferencji uczestnicy dyskutowali nad tematami zawartymi w referacie prof. dr. W. Żaminy z Moskwy pt. „Teoretyczne problemy badania przeobrażeń strukturalnych i wyrównywania poziomu rozwoju ekonomicznego”. Wczoraj wymieniano poglądy na temat referatów, których autorami byli polscy naukowcy: doc. dr. M. Guzek

Plenarne posiedzenie 19 delegacji w Wiedniu

Przedstawiciele 19 państw, uczestniczących w przygotowawczych konsultacjach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej, spotkali się w czwartek na kolejnej sesji plenarnej.

Jak głosi oficjalny komunikat, posiedzenie poświęcone było wymianie poglądów na temat projektu porządku dziennego przygotowywanych rokowań. (PAP)

Wizyta gości z Cottbus

Dzisiaj kończy swój kilkudniowy pobyt w Wielkopolsce delegacja Komitetu Wojewódzkiego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności w Cottbus z kierowniczką Wydziału Oświaty KW — Helgą Zajdel na czele. Goście z NRD zapoznali się z pracą różnego typu placówek oświatowo-wychowawczych Wielkopolski.

Wczoraj delegacja przebywała m. in. w Chodzieży, gdzie zwiedziła Zakłady Porcelany i Porcelitu, Technikum Ceramiczne oraz spotkała się z kierownictwem Komitetu Powiatowego PZPR. (km)

Telefony OGNOSZA

W związku z wyładowaniami atmosferycznymi zanotowano w Wielkopolsce kilka pożarów. M. in. w Osowie w pow. kaliskim i w Chrusztach w pow. kaliskim spłonęły stodoły o ogólnej wartości 75 tys. zł.

Do Komendy Wojewódzkiej MO nadeszły meldunki o kilku wypadkach drogowych. M. in. w Bytniu w pow. szamotulskim ciężarówka zahaczyła podczas wymiany o inną stojącą na skraju drogi, 5 osób doznało obrażeń, w tym 1 ciężkich.

Na odcinku Łowń — Świecko zjechał z pobocza drogi i uderzył w barierkę nieostrożnie jadący motocyklista. Doznał on ciężkich obrażeń ciała i obecnie przebywa w szpitalu.

Na ul. Ostrowskiej w Poznaniu kierujący „Syrą” Albert B. zasnął podczas jazdy i uderzył w słup betonowy. Final — wstrząs mózgu.

Wczoraj zanotowano w Wielkopolsce kilka potrażeń na jezdni. M. in. z ul. Poznańskiej w Kościele nie odwieziono do szpitala Leszka K., który wpadł pod samochód w momencie, kiedy wybiegł na jezdnię z za stojącej ciężarówki. (b)

E. Agustsson opuścił Polskę

Przyjęty na zakończenie wizyty w Polsce ministra spraw zagranicznych Islandii wspólny komunikat stwierdza, że w czasie utrzymania w szeregach i przyjaznej atmosferze rozmów ministrów spraw zagranicznych PRL i Islandii omówiono główne problemy międzynarodowe oraz stosunki bilateralne i perspektywy ich rozwoju. Całość rozmów wykazała, że poglądy Polski i Islandii na omawiane problemy są identyczne lub zbliżone.

Stwierdzono z zadowoleniem pomyślny rozwój sytuacji w Europie, wyrażając zgodny pogląd, że jego ważnymi elementami są układy zawarte w ostatnich latach w Europie. Szef islandzkiej dyplomacji zaprosił ministra spraw zagranicznych PRL do złożenia wizyty w Islandii. Zaprośzenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

Oświadczenie E. Heatha

Skandal obyczajowy w Wielkiej Brytanii

Premier W. Brytanii, Edward Heath złożył w czwartek oświadczenie na forum Izby Gmin w sprawie skandalu obyczajowego, w którym włączane są wysoko postawione osobistości administracji państwowej. Oświadczył on, że nie ma podstaw do przypuszczeń, aby poza lordem Lambtonem i lordem Jellicoe, inni politycy włączani, byli w aferę.

Heath zaproponował, aby „komisja bezpieczeństwa” zbadała, czy afera nie ma związku z ujawnieniem tajemnic państwowych i nie naruszała w jakiś sposób bezpieczeństwa kraju.

„Afera Lambtona” nabrała jeszcze większego rozgłosu w związku z ujawnieniem przez brytyjskie ministerstwo sprawiedliwości, że były podsekretarz obrony jest nie tylko włączany w skandal z prostytutkami, ale również odpowiadać będzie prawnie za posiadanie narkotyków. (PAP)

Start astronautów pod znakiem zapytania

Z Przylądka Kennedy'ego doniesiono, że wyznaczony na piątek start pojazdu „Apollo” z trzema kosmonautami, stoi pod znakiem zapytania. W ostatniej chwili natrafiono na usterki w trzech typach osłon termicznych, jakie miały być zamontowane na „Skylabie”. Wszystkie trzy osłony zostały odesłane do ośrodka badawczego w Houston, gdzie zostaną przebadane.

Z ostatniej chwili

Dyrektor programu kosmicznego „Skylab” William Schneider zakomunikował, że załoga stacji orbitalnej wystartuje w piątek o godzinie 13 czasu GMT. (PAP)

Autobusy „TAM” do obsługi turystów

24 bm. dotarło do Warszawy 19 autobusów turystycznych „TAM” — z Mariboru w Jugosławii. Jest to pierwsza partia ze 150 autobusów tego typu, które w br. otrzyma PKS. PKS kieruje sprowadzone obecnie autobusy do obsługi turystów na Wybrzeżu i Pojezierzu. (PAP)

WYŚCIG POKOJU

Dokończenie ze str. 1

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO XIV ETAPACH

1. R. SZURKOWSKI	42:34.30
2. S. SZOZDA	
straty do lidera	3.12 min.
3. W. Lichaczew (ZSRR)	6.19 min.
4. A. KACZMAREK	6.45 min.
5. N. Gorelow (ZSRR)	7.35 min.
6. W. Nielubin (ZSRR)	9.09 min.
7. R. Dillen (Belgia)	9.23 min.
8. L. LIS	9.32 min.
9. P. Bodier (Francja)	9.40 min.
10. G. Talbourdet (Francja)	9.41 min.

11. M. NOWICKI	11.39 min.
12. Z. KRZESZOWIEC	13.35 min.
13. J. Prehal (CSRS)	14.08 min.
14. L. Noels (Belgia)	14.51 min.
15. W. Kuehn (NRD)	15.25 min.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO XIV ETAPACH

1. POLSKA	127:49.09
2. ZSRR straty do lidera	13.56 min.
3. CSRS	22.39 min.
4. Francja	23.00 min.
5. Belgia	32.12 min.
6. NRD	35.45 min.
7. Bułgaria	47.57 min.
8. Włochy	51.45 min.

KLASYFIKACJA NAJAKTYWNIJSZYCH KOLARZY

1. W. Lichaczew (ZSRR)	— 35 pkt.
2. J. L. Danguillaume (Francja)	— 31 pkt.
3. R. SZURKOWSKI	— 27 pkt.
4. L. LIS	— 27 pkt.
5. J. Postuszny (CSRS)	— 24 pkt.
6. S. SZOZDA	— 16 pkt.
7. P. Matousek (CSRS)	— 12 pkt.
8. N. Gorelow (ZSRR)	— 10 pkt.
9. V. Selejan (Rumunia)	— 10 pkt.
10. V. Devalckeneer (Belgia)	— 10 pkt.

Samolotowy rajd dziennikarzy i pilotów

Lotnisko w Deblinie było miejscem zlotu uczestników XI samolotowego rajdu dziennikarzy i pilotów, odbywającego się dla uczczenia 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika i 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego. W czasie uroczystego otwarcia, uczestnicy rajdu — 30 załóg złożyły wiązanki kwiatów pod pomnikiem bohaterów lotnictwa deblińskiego „Szkoły Orli”.

Zlot do Deblina stanowił pierwszy etap konkursu lotniczego rajdu punktowanego na odcinku Radom — Deblin na trasie długości 80 km. W rajdzie samolotowym również dziennikarzy uczestniczyli również: pilot Ryszard Gunia — szef wydziału Aeroklubu Poznańskiego i Bogdan Zdanowski z „Głosu Wielkopolskiego”.

Kontuzja Wł. Lubańskiego

Podczas czwartkowego treningu piłkarzy Górnik Zabrze, przygotowujących się do kolejnego spotkania ligowego, poważnej kontuzji uległ „stuprocentowy” reprezentant Polski na mecz z Anglią — Włodzimierz Lubański. W starciu podbramkowym z Górnikiem Lubańskiemu odnowiła się stara kontuzja nogi. Jak twierdzi lekarz klubowy, kontuzja ta eliminuje Lubańskiego z występu w najbliższym z meczów ligowych oraz stawią pod znakiem zapytania jego występ w spotkaniu z Anglią. (o-b)

Lżejsze wagony i silniki

W bieżącym roku polskie hutnictwo wyprodukuje 14 milionów ton stali i 9,7 mln ton wyrobów walcowanych. Te wielkości stawiają nas w gronie pierwszej dziesiątki największych producentów stali na świecie.

Tempo rozwoju polskiego hutnictwa zostało w ostatnich dwóch latach wyraźnie przyspieszone, a zapotrzebowanie przemysłu na stal i wyroby walcowane, nadal wzrasta. Stąd też Prezydium Rządu, koordynując i ustalając bilans wyrobów hutniczych, zobowiązało jednocześnie resorty do racjonalizowania gospodarki materiałami hutniczymi oraz do jak najszybszego stosowania bardziej oszczędnych, nowoczesnych technologii.

Do największych „konsumentów” stali i wyrobów hutniczych w naszym mieście zaliczają się Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”. O tym, jakie są w HCP głów-

ne kierunki ograniczania zużycia materiałów — poinformował nas dyrektor techniczny zakładów — inż. Ryszard Gorz.

Kierunki działania HCP można ująć w cztery zasadnicze nurty. Pierwszym z nich jest unowocześnianie konstrukcji wyrobów. Powszechnie używane określenie „odchudzania” jest jednak w tym wypadku nieprecyzyjne i nie oddaje całego zagadnienia. Nie chodzi bowiem tylko o zmniejszenie wagi, bo cóż za obniżenie ciężaru żelaznej ulegnie nieograniczeniu wydajności i niezawodności urządzenia. A więc miernikiem musi być nie ciężar bezwzględny, lecz stosunek wagi do uzyskiwanych efektów.

Przykładowo — przy silnikach okrętowych czy trakcyjnych będzie to porównanie ilości zużytego materiału na uzyskanie 1 KM. W pierwszych silnikach okrętowych HCP na

1 KM trzeba było 52 kg materiałów, a obecnie 34 kg. W odniesieniu do silników agregatowych typu A25 efekty są jeszcze wyższe, bo zużycie materiałów spadło z 22 kg do 9 kg na 1 KM. W ten sposób uzyskano w ubiegłym roku oszczędność stali sięgającą 2600 ton.

Przy produkcji sprężarek, w ciągu 15 minionych lat, HCP obniżyły wskaźnik stosunku wagi do wydajności z 5 do 2,98 kg.

Drugim kierunkiem jest technologia produkcji. Najogólniej mówiąc, chodzi tu o maksymalne ograniczenie ilości materiału usuwanego w trakcie obróbki. Efekty uzyskiwane drogą stosowania precyzyjnych odkuwek i odlewów oraz obróbki plastycznej, są już olbrzymie, a dalsze rezerwy — trudne jeszcze do określenia, ale bardzo duże. Np. dzięki zastosowaniu odlewów precyzyjnych przy produkcji elementów aparatury paliwowej obniżono zużycie materiałów średnio o połowę, a w niektórych przypadkach nawet o ponad 80 procent. Ogólna wartość oszczędności materiałowych uzyskanych drogą rozwoju i unowocześniania technologii, wyniesie tylko w ciągu bieżącego roku blisko 1,4 mln zł.

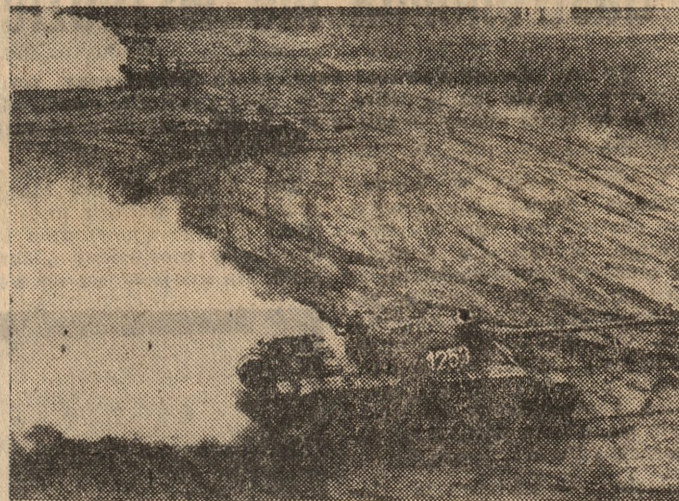
Kolejną drogą osiągania oszczędności materiałowych jest prawidłowa organizacja działalności produkcyjnej — właściwe ustawienie cykli wykonywania poszczególnych elementów, ustalanie rozmiarów i czasu produkcji. Zagadnienie to tylko z pozoru wydaje się proste, bo ilość materiału zaangażowanego w produkcję, a więc zamrożonego, aż do momentu wyjścia gotowego produktu, jest ogromna. Każde usprawnienie organizacji pozwala na skrócenie czasu produkcji silników czy wagonów, daje duże oszczędności.

Wreszcie czwarty kierunek to gospodarka magazynowa, a więc likwidacja zbędnych zapasów, właściwy sposób przechowywania i zabezpieczania materiałów, przestrzeganie okresów gwarancyjnych — szczególnie ważne w przypadku farb i lakierów, itp.

Z gospodarką magazynową łączy się też sprawa opakowań, ich przechowywania, regeneracji, zwiększenia rotacji i wielokrotności użycia. Przewidujemy, że zaplanowane w HCP usprawnienie gospodarki opakowaniami, pozwoli w skali roku zaoszczędzić m. in. około 135 metrów sześciennych drewna wartości 270 tysięcy złotych.

W. M.

Zajęcia ogniowe czołgistów



Kuznia ogniowych umiejętności czołgistów są poligonowe i garnizonowe strzelnice. Wiosną rozbrzmiewają one łoskotem wyrzutów. Na zdjęciu: czołgi z plutonu ppor. J. Kuczyńskiego ruszają na linię ognia.

Fot. — CAF

Piętnujemy złą robotę

Naczelny kontroler w roli bałaganiarza

Naczelny kontroler, główny rzecznik legalności i celowości działań, ceniona postać systemu nadzoru — tak publikacje ekonomiczne określały rolę głównego księgowego w jednostce gospodarczej. Jest to rola czasami niewdzięczna, a zawsze — trudna, jednakże — jak dowodzi praktyka — wielu głównych księgowych umie znakomicie sprostać swoim obowiązkom, korygując na bieżąco działania przedsiębiorstwa, usuwając usterek, wskazując właściwe sposoby wykonywania zadań gospodarczych.

Takiego rzecznika dobrej roboty zabrakło w Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia Zbytu „Motor” w Poznaniu, w rezultacie czego powstało manko, sięgające pół miliona zł, a szeregowi pracownicy tej placówki zetknęli się z zarachowanym — bo płynącym z góry — jaskrawym przykładem lekceważenia obowiązków zawodowych.

Stało się to za sprawą Haliny Winnej, która 1 czerwca 1967 roku została główną księgową Spółdzielni „Motor”. Miała odpowiednie kwalifikacje zawodowe (dzięki licznym kursom szkoleniowym i długoletniemu stażowi pracy), otrzymała zakres czynności, została pouczona o odpowiedzialność materialną, wynagrodzenie było nie złe, a więc można było się spodziewać, że będzie dobrą główną księgową. Niektórzy jej orzekli, że będzie też odnieść wrażenie. W opinii, którą kilka lat później wystawi zarząd Spółdzielni przeczytamy:

„Halina Winna pracowała — tak się pozornie wydawało — ofiarnie, dość często — bezinteresownie, po kilkanaście godzin dziennie, jednakże mało wydajnie, niedbale, nierytmicznie, niewłaściwie organizowała pracę zespołu...”

Dodajmy, że późno wychodzenie z biura nie zawsze było wynikiem śledzenia nad bilansem. Niejednokrotnie bowiem już około 14 w Spółdzielni organizowano (z okazji imienin lub bez okazji) przeciągające się pijatyki, w których brała udział również główna księgową. Natomiast jeśli chodzi o jej zaniedbania organizacyjne, to wymienić należy niedostarczenie zakresów czynności nie którym podwładnym oraz — wbrew przepisom obowiązującym głównych księgowych — prowadzenie kasy przedsiębiorstwa.

Najważniejszym uchybieniem, które spowodowało niedobór było niewłaściwe księgowanie faktur, wystawianych przez Spółdzielnię na podstawie rachunków gotówkowych członków tej spółdzielni — rzemieślników Międzyzłaz M. i Andrzeja S. Otrzymywali oni od odbiorcy gotówkę, kiedy przekazywali mu zamówiony przedmiot, jednakże księgowość Spółdzielni rejestrując na bieżąco dostarczenie towaru ze znacznym (często rocznym) opóźnieniem odnotowywała fakt, że odbiorca uregulował rachunek za ten towar.

Takie i podobne postępowanie głównej księgowej sprawiło, że wspomniani rzemieślnicy w zapisach księgowych figu-

rowali jako wierzyciele Spółdzielni „Motor”, chociaż w rzeczywistości byli jej dłużnikami. Fikcyjne salda Międzyzłaz M. i Andrzeja S. stanowiły podstawę ich kredytowania: Spółdzielnia dokonywała na ich rzecz świadczeń w postaci opłat podatków, spłat pożyczek bankowych i dostaw materiałów.

Odbywało się to kosztem innych członków Spółdzielni, przy czym ta ostatnia nie uzyskała 5-procentowej prowizji, przysługującej jej od kwot za inkasowanych przez Międzyzłaz M. i Andrzeja S. na rachunki gotówkowe. Dla tych uprzywilejowanych rzemieślników w wyniku manipulacji głównej księgowej — wycofano blisko 0,5 mln zł z kapitału obrotowego Spółdzielni, od którego płać ona procent bankowy. Kwota ta, która trafiła do niepowołanych rąk w latach 1967-69, uszczupliła kapitał Spółdzielni na kilka lat. W ubiegłym roku zadłużenia Międzyzłaz M. wobec „Motoru” wynosiły bowiem 298 tys. zł, a Andrzeja S. 137 tys. zł.

Trzeba zatem zgodzić się z oceną, że „postępowanie głównej księgowej było przeciwdziałaniem wysiłkom — partii, rządu i całego uczciwego społeczeństwa — w uzdrowieniu życia gospodarczego”. Jest to cytat z orzeczenia Sądu Wojewódzkiego, który utrzymał w mocy wyrok Sądu Powiatowego dla Poznania, skazując Halinę Winną na 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 6 000 zł.

MICHAŁ ŁUCZAK

Dni Oświaty, Książki i Prasy

Nagrody i odznaczenia dla działaczy kultury



Dziennikarze poznańscy otrzymali tradycyjne nagrody im. Marcina Kasprzaka. Na zdjęciu — laureaci (od prawej): Stanisław Garczarczyk [Gazeta Poznańska] i Kazimierz Pierchlewicz [Polskie Radio].

Fot. — K. Przychodzki

Z okazji wojewódzkiego Dnia Działaczy Kultury spotkali się wczoraj w sali Prezydium WRN w Poznaniu przedstawiciele władz politycznych i państwowych oraz działacze kultury.

Spotkanie rozpoczęło się wręczeniem dziennikarzom poznańskiej prasy i radia nagród im. Marcina Kasprzaka za działalność publicystyczną i organizatorską. Otrzymali je: Stanisław Garczarczyk z „Gazety Poznańskiej” i Kazimierz Pierchlewicz z poznańskiej rozgłośni Polskiego Radia. Wreczenia nagród dokonali zastępcy przewodniczących prezydium WRN — Witold Stefanowski i RN Poznań — Andrzej Witulski. Ponadto Danuta Burdajewicz i Jerzy Frąckowiak z redakcji wieloletniej poznańskiej rozgłośni PR otrzymali nagrody Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej za całokształt publicystyki młodzieżowej w latach 1972-73; nagrody te wręczył członek Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący RW PSZMP — Józef Scibisz, który w imieniu wojewódzkich władz partyjnych złożył laureatom oraz działaczom kultury serdeczne podziękowanie oraz życzenia dalszego owocnej pracy nad rozwojem kultury w Wielkopolsce.

Liczne grono działaczy kul-

tury otrzymało odznaczenia państwowe oraz odznaki. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowane zostały Zofia Wieczorek — zastępczyni dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz Wiktoria Dudziak — instruktor ka teatru biblioteki. Ponadto 30 osób wyróżnionych zostało odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”, a 7 osób odznakami „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”. (km)

Główny sens zmian roku szkolnego 1973/74 polega na zlagodzeniu progów selekcyjnych między szkołami i klasami. Odtąd rok szkolny będzie się dzielił na dwa okresy lub dwa semestry: od września do końca stycznia i od 1 lutego do końca roku szkolnego.

Przeżytkiem dawnej szkoły jest drugoroczność. Właśnie system semestralny pozwoli ją ograniczyć. Promocję z semestru na semestr może otrzymać uczeń z jednym lub więcej niedostatecznych, jeżeli rada pedagogiczna uzna, że potrafi uzupełnić braki. Uczniowie, którzy nie uzyskali promocji, będą grupowani w specjalnych oddziałach. W tym układzie repetent straci na powtórkach tylko pół roku a nie jak dotąd cały rok. Począwszy od września br. uczniowie klas 1-4 szkół podstawowych będą promowani bez względu na stopień.

Aby właściwie ukierunkować rozwój dziecka zapisy kandydatów do klas I szkół podstawowych odbywają się rok przed pójściem do szkoły. Celem wcześniejszych zapisów jest zbadanie dojrzałości szkolnej dziecka, wydanie opinii o jego zdrowiu, rozwoju psychologicznym i sytuacji rodzinnej. Na podstawie tych wszystkich badań dzieci kierowane będą

Przed nowym rokiem szkolnym

Przysposobienie do życia

do przedszkoli, lub w miarę potrzeby do ognisk przedszkolnych. Dużą wagę przywiązuje się do rozwoju dzieci zdolnych. Istnieje możliwość przenoszenia ich w ciągu roku szkolnego do klas wyższych.

Na świadectwie oprócz stopni z poszczególnych przedmiotów znajdują się adnotacje o osiągnięciach ucznia w olimpiadach przedmiotowych, sportowych, turniejach młodych mistrzów techniki, pełnionych funkcjach społecznych w szkole, uzyskanych odznaczeniach i wyróżnieniach. Świadectwo szkolne będzie więc obrazem osobowości ucznia. Na wyróżnioną ocenę zachowania (wzorowe, wyróżniające, dobre, odpowiednie, nieodpowiednie) składać się będzie stosunek ucznia do obowiązków szkolnych, jego aktywność społeczna i kultura osobista.

Duże poruszenie wśród rodziców wywołała wiadomość o wprowadzeniu dla uczniów wszystkich typów szkół obowiązkowej pracy społeczno-użytecznej na rzecz szkoły, rodziny i środowiska. Praca ta

wykonywana poza lekcjami pełniła funkcję wychowawczą, będzie dostosowana do specyfiki szkoły — środowiska oraz możliwości fizycznych ucznia. Roczny wymiar czasu pracy fizycznej uczniów odpowiada tygodniowemu wymiarowi zajęć lekcyjnych.

W ostatnich klasach licealnych, jeżeli znajda się odpowiedni wykładowcy, dyrektorzy szkół mogą wprowadzić nowy przedmiot: „Przysposobienie do życia w rodzinie socjalistycznej”.

Założenia organizacyjno-programowe roku szkolnego 1973/74 zostały uprzednio przedyskutowane wśród nauczycieli i działaczy oświatowych, co przekonało ich o celowości i realności. Najlepsze jednak instrukcje niczego nie zmienia, jeżeli ich wykonawcy nie będą przekonani o potrzebie tych zmian. Na nie się zdadza nowe programy, nowe przedmioty, jeżeli się nie będzie racjonalnie wykorzystywało godzin lekcyjnych i pozalekcyjnych, jeżeli zamiast w szkole młodzież będzie się uczyła w domu. Według zaleceń minister-

stwa, prace domowe mają być ograniczone. Pozostanie wtedy więcej czasu na sport, turystykę.

Uwaga szkoły ma być skupiona nie tylko na dziecku zdolnym, ale również i na przeciętnym, by pomóc mu w kłopotach.

Istnieją realne szanse, że wszystkie te zalecenia na nowy rok szkolny zostaną zrealizowane, bo dyrektorzy szkół i rady pedagogiczne mają rozszerzone uprawnienia, nauczyciele — nowy system kształcenia i dokształcania, a wszyscy pracownicy szkoły mniej czytelnie nie związanych bezpośrednio z pracą dydaktyczną szkoły.

Prognozy wielkopolskiej oświaty na nowy rok szkolny są optymistyczne. Nie stoi na przeszkodzie, by wprowadzić do szkół nowe postanowienia. W nadchodzącym roku szkolnym przybędzie nam 14 nowych szkół, 3 internaty dla 740 uczniów, 7 sal gimnastycznych, 540 miejsc w przedszkolach, 670 izb mieszkalnych dla nauczycieli. Liczba szkół gmin-

nych wzrośnie do 70. W powiecie Trzcianka wiejskie szkoły przejdą całkowicie na system pracy szkół gminnych. O 41 procent zmniejszy się liczba szkół o 4-5 nauczycieli. Budynki dawnych szkół zostaną zaadaptowane na przedszkola i ogniska przedszkolne. W szkołach gminnych powstanie 60 świetlic z dożywianiem.

Wzrasta też stopień wykształcenia nauczycieli. We wrześniu do pracy przystąpi prawie 800 nauczycieli — absolwentów uniwersytetów i WSN, około 1500 nauczycieli skończy w tym roku studia zaoczne różnych typów. W wakacyjnych kursach uczestniczyć będzie blisko 2000 nauczycieli.

Wszystkie te zmiany mają jeden główny cel: osiągnąć zgodność między zadaniami socjalistycznego wychowania i rzeczywistymi efektami pracy dydaktycznej — wychowawczej, między potrzebami rozwojowymi, zainteresowaniami i możliwościami uczniów a praktyką pedagogiczną. Równoległe z doskonaleniem metod dydaktycznych wzrośnie funkcja wychowawcza szkoły. Nie można bowiem wychowywać w oderwaniu od środowiska.

B. G.

TEATRY

POLSKI — g. 17 i 20 „Między ustami a brzgiem pucharu”. NOWY — nieczynny. OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”. OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”. MARCINEK — g. 10 i 17 „Bajki pana Bajki”.

KINA

KDF MUZA — g. 18, 20 „Na wyłot” (pol. 1 l.). KDF PAŁACOWE — g. 15.30 „Motyle” (pol. 1 l.), g. 17.30, 20 „Poszukiwany, poszukiwana” (pol. 1 l.). APOLLO — g. 10, 12.30, 15 „Jedynym wyjściem jest śmierć” (kanadyjski 16 l.), g. 17.30, 20 „Jeźdźcy” (USA 16 l.). BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Układ” (USA 18 l.). GONG — g. 10, 12.15, 16 „Zdradzieckie gry miłosne” (czes. 16 l.), g. 18.15, 20 „Zabójcy” (USA 18 l.). GRUNWALD — g. 17 „Przygody misia Yogi” (USA 7 l.), g. 19.30 „24 godziny z życia kobiety” (fr. 16 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Anatomia miłości” (pol. 16 l.). KOSMOS — g. 17, 19.30 „Narkotyk” (fr. 18 l.). MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Malżonkowie roku II” (rum. 14 l.). MINIATURKA — g. 15.30 „Pozwólcie im żyć” (fr. 11 l.), g. 17.30, 19.30 „Dom wampirów” (ang. 16 l.). OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Sekrety wiernych żon” (wł. 18 l.). OSIEDLE — g. 16 „Tropiciel śladów” (rum. 11 l.), g. 19 „Tristana” (wł. 16 l.). PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Niebieski żołnierz” (USA 16 l.). RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Gangsterski walc” (fr.-wł. 16 l.). RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Kłopoty z cnotą” (jug. 18 l.). SCALA — g. 16 „Powrót rewolwerowca” (USA 14 l.), g. 18, 20 „Rzeźnik” (fr. 18 l.). WZASOWAŹCZ (Puszczykowo) — g. 14.15 „Dwanaście krzeseł” (radz. 11 l.), g. 16.45, 18.45 „Przez pustynie” (meks. 16 l.). WILDA — g. 10, 12.30, 15.30 „Go-dzila kontra Hedora” (jap. 14 l.), g. 18, 20.15 „Wynajęty człowiek” (USA 16 l.). WRZOS (Luboń) — g. 18 DKF „Lubozem” (seans zamkn.). WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Poślizg” (col.). FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Afryka Zachodnia”. CZTERNASTKA, OLIMPIA, TE-CZA, WARTA — nieczynne.

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — VI Koncert „Pro Sinfonika” i stopnia dyrygent — Jerzy Dobrzyński; g. 19.30 — Koncert Chóru Chłopców i Męskiego PFP — dyrygent Stefan Stuliński; solisci: Mieczysław Szymański (tenor), Piotr Lisowski (bas).

CYRK „WIELKI” (obok Stadionu im. 22 Lipca) — codziennie g. 19 sob. i niedz. g. 15 i 19.

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44. Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93. Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki). Telefon Zaufania — nr 586-871 522-51. Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżury nocne), Marcin-kowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takti i minu ty: 8.05 Uprzejmości; 8.10 Melodie siedmiu stolic; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin z melo-dia i piosenka; 9.45 Piosenki i tań-ce ludowe Argentyny; 10.08 „Popu-larne orkiestry i ich solisci”; 10.40 Co słychać w świecie?; 10.45 Muzyczne migawki festiwalowe; 11.30 w południe; 11.25 Refleksi-wy; 11.30 Kone, przed hejnałem; 12.20 „Na przesłuchanie”; 12.30 Koncert żywych; 12.50 „Wokalny turniej miast: Warszawa, Londyn, Praga”; 13.25 Poradnik Rolnika; 13.35 „Instrumentalny turniej miast: Berlin, Belgrad, Budapeszt”; 14.05 Alert dla biosfery; 14.10 Prze-boje znanego Morza Śródziemnego; 14.35 Argentyjskie rytmy; 15.10 „Złote melodie Berta Bacharacha”; 15.35 Listy z Polski; 15.40 Estrada Przyjaźni; 17 Studio Młod-ych; Radio-Kurier; 17.10 Studio nowości; 17.50 Z księgarskiej la-nowości; 18.00 „Rymostopem na kraju dy”; 18.05 „Fala 73”; 18.40 25 minut baroku; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Wiedeńskie echa muzyczne; 20.15 Mistrzowie piosen-ki; 20.50 Kronika sportowa oraz komentarz i oficjalne wyniki XV etapu WP w Poznaniu; 21 Miniatury rozrywkowe; 21.25 Studio Młodych: Naszym zdaniem; 21.30 Rym. taniec, piosenka; 22.05 Dwie kawy; 22.30 Reklamowy; 22.35 Rym. taniec i piosenka; 23.10 Ko-

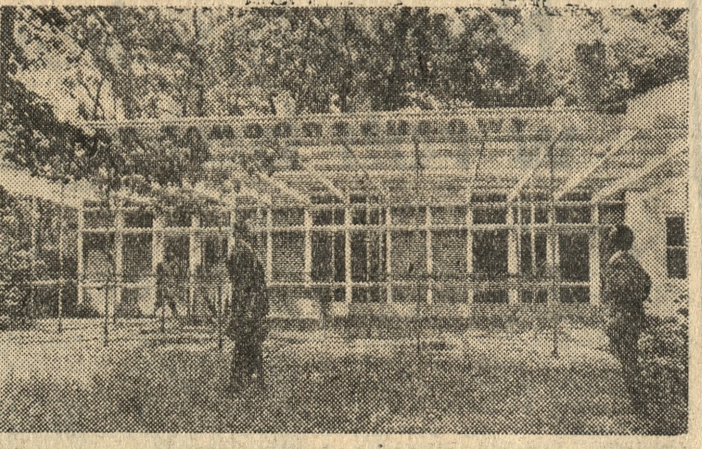
Za pięć dwunastal!

Gastronomia nie wszędzie przebudzona...

Mimo niezdecydowanej aury, sezon turystyczny rozpoczął się już na dobre. Czy dla wycieczkowiczów będzie to sezon udany — zależy w znacznym stopniu od gastro-nomii.

Środowy pobyt w Wielko-polskim Parku Narodowym, nie nastroił nas zbyt optymis-tycznie. Wydaje się, niestety, że niektórzy odpowiedzialni za gastronomię, nie zwykli co-dziennie zaglądać do kalenda-rza. Gdyby to czynili, nie ino-gli byśmy się natknęli na tak kary-godne przypadki niegospodarno-sci i marnotrawstwa jakże było dane nam oglądać w Je-ziorach i Puszczykowie.

Jeziory — restauracja „Gó-recka”. Pięknie położony lokal ze 150 miejscami konsumpcyj-nymi. Niestety zamknięty, o czym informuje kartka na drzwiach wejściowych: restau-racja nieczynna z braku wody.



Taki napis zastaliśmy na drzwiach restauracji „Górecka” w Jezio-rach.

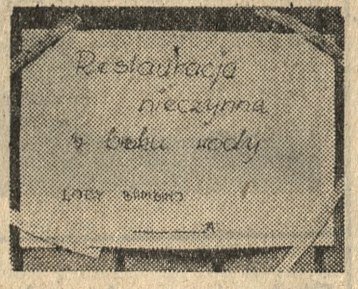
Ponowny alarm na Warcie

Pisaliśmy (22 bm.) o poważ-nym zanieczyszczeniu wody w Warcie przez Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego w Lubo-niu. Zdawałoby się, że takie publiczne wskazanie winnego wpłynie na zmianę postępowania wspomnianego przedsię-wzięcia.

Tymczasem Zakłady Prze-mysłu Ziemniaczanego nadal bezkarnie zanieczyszczają wodę w Warcie. Jak nas poinform-mowano w Miejskim Przedsię-wzięciu Wodociągów i Kanali-zacji, wczoraj Zakłady pono-wnie wypuściły do rzeki swo-je ścieki przemysłowe, poważ-nie zanieczyszczając ujęcie wo-dy. W związku z tym „Wodo-ciągi” zmuszone będą do okre-sowego wyłączania pracy pom-powni. Jeśli sytuacja taka po-trwa dłużej, odbije się to wy-raźnie na wydajności ujęć i spowoduje poważne ogranicze-nia w dostawie wody dla mia-sta. Poza tym ścieki te mogą okazać się również niebez-pieczne dla ryb.

Czy naprawdę nie ma żad-nych sankcji na niepopraw-nych szkodników społecznych? (wn)

Do „Góreckiej” GS Mosina zaangażował półtora miesiąca temu agentkę (poprzednio pra-cowała w mosińskiej „More-nie”). Na miejscu jest też i ku-



Taki napis zastaliśmy na drzwiach restauracji „Górecka” w Jezio-rach.

Po byłym barze samoobsługo-wym pozostała nazwa i pomiesz-czenia, które nadal można by u-żytkować zgodnie z ich pierwot-nym przeznaczeniem. Fot. (2) — K. Przychodźki

charz. Oboje — praktycznie bio-rać — bezrobotni.

— Co z tą wodą? — pytamy. — Ano byli tutaj przed dzie-sięcioma dniami fachowcy. Pa-trzyli, patrzyli. Wiadomo, że coś jest nie tak z rurami. Zap-chane, czy co? Fachowcy nie nie powiedzieli i odjechali, nie pierwsi zresztą... Gdybyśmy podobnie traktowali naszych klientów to dopiero byłby ha-las.

Jadąc do Jezior pamiętali-smy, że w końcu marca br. czy telniczy sygnalizowali nam, iż „Górecka” jest nieczynna in-formując także o przyczynach owego zamknięcia. Ze nie się do dzisiaj nie zmienili, tego — przyznajemy — nie spodziewa-liśmy się.

Sytuację, przynajmniej w ja-kresie napojów chłodzących, próbuje się ratować otwartym obok restauracji kioskiem. Nie można tego określić inaczej, niż: prowizorka. Ile traci res-tauracja dziennie, wolimy nie próbować liczyć. Małutki kiosk notuje miesięczne obroty w wysokości około 100 tysięcy złotych.

Drugi ekstra-kwiatek — przy restauracji „Leśna” w Puszczykowie. Ta zlej sławy placówka (a także podległy jej alkoholowy bar „Zacisze”), pró-buje — za sprawą nowego (od trzech miesięcy) agenta Ry-szarda Miary — odzyskać spo-łeczne zaufanie. Przysłać trze-ba i z coraz lepszym skut-kiem. Świadczą o tym m. in. coraz częstsze zamówienia na wesela, bale maturalne itp. „Leśna” krytykowana jest nadal za niedostatek napojów chłodzących. Restauracja ta nie ma, niestety, magazynu z praw-dziwego zdarzenia. W tej sytu-acji groteskowo wyglądają sto-jące o kilkadziesiąt metrów od „Leśnej” pomieszczenia byle-go baru samoobsługowego, kom-pletnie wyposażonego i urzą-dzonego, który mógłby stano-wić idealną pijalnię napojów chłodzących. Tymczasem lokal ten zabiera się w ogóle gastro-nomii i przeznaczają na inne ce-le. Przykład marnotrawstwa i niefrasobliwości. Gastronomia narzeka ciągle — i słusznie — na niedostatek miejsc, a tutaj zabiera się jej gotowy do użyt-kowania lokal!

W imieniu klientów, którzy być może już w najbliższą nie-dziele zjawiają się w Puszczyko-wie i Jeziorach, oczekujemy: jak najszybszego uruchomienia restauracji „Góreckiej” oraz sa-moobsługowego baru-widmo, a także wyjaśnienia w przedstawi-onych przez nas sprawach ze strony kompetentnych władz powiatowych, Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego, GS Mosina. ANDRZEJ KUCZYŃSKI

FOTOGRAFIKA

Skojarzenia i metafory

Maksymilian Myszkowski, członek Związku Polskich Artystów Fotografików nale-ży do tych autorów, których ambicje i dążenia sięgają znacz-nie dalej niż pokazanie tylko i wyłącznie dobrego warsztatu fo-tograficznego. Mielimy już w poznańskich salonach niejedno-krotnie dowody, że M. Myszkow-ski wnosi do swej twórczości sta-le coś nowego.

Tak jest i tym razem, na eks-ponowanej w salonie PTF przy ul. Paderewskiego kolejnej jego wystawie indywidualnej. Po zna-nych już naszym terenie eks-pozycjach m. in. o J. Gagarinie i sukcesie w tegorocznym kon-kursie na fotografię o Poznaniu, J. Myszkowski — zaopatrując 75 swoich prac wspólnym tytułem „Moje poszukiwania” — znów dokumentuje własny niepokój twórcy.

Tak, niepokój. Jest to bowiem prezentacja kolejnych — uda-nych zresztą — prób poszukiwa-nia nie tyle treści, ile nowej for-my i kompozycji w artystycznym wypowiedzianiu się. Ale treści u Myszkowskiego są rozmaite: jed-

Pod cyrkową kopułą

Namiot nad areną rozpięty, orkiestra sentymentalnie gra, młodzi akrobaci kołyszą się pod kopułą na trapezach, przeskakują szalenczo z jedne-go na drugi. Zongierowi na motocyklu nie spaają kieliszki podrzucone z tacą do góry, mistrz lassa gasi strzałem sznurą świecę, białe araby tań-czą i kłaniają się wdzięcznie publiczności. Lśniące foki pod-bijają piłki, klaszczą pletwami i łaszą się o nagrodę — rybę. Blond kobieta kładzie rękę między zęby tygrysa, on ukła-da się na niej, łwice porykują, by za chwilę zawrócić na pod-ium słożone razem z ty-grysami.

Sliczne dziewczyny pędzą na koniach, wskazują i zeskaku-ją w największym biegu, tań-czą gdy koń pod nimi cwałuje. Wychylona niebezpiecznie do przodu pod kopułą cyrku na li-nie, cała w czerwieni, młoda kobieta pozdrawia ręką klasz-czących. I nagle cisza — ekwi-librysta na drabinie zawisa wy-soko w powietrzu, drabina oparta na ramionach partnera

„Dziwożona” do Puszczykowa

Od 23 bm. statek „Dziwożona” wznowił rejsy do Puszczykowa. Odjazy do Poznania, z przystani przy Moście Chrobrego: codzien-nie — w godz. 7.30, 11.30, 16, a w niedziele: 9.30, 14, 18. Odjazy do Puszczykowa: codziennie — godz. 9.30, 14 i 18, a w niedziele — godz. 9 i 13. Zgłoszenia wycieczek przyj-muje Port Handlowy Żegluga Byd-goskiej w Poznaniu, ul. Garbary 102, tel. 560 65. (na)

kołysze się. I — śmiech. To dwaj kłowni z dziecięcą po-wagą podrzucają talerze, ra-dosnie krzyczą „gotowi”. I przewracają się, i są smutni, ale za chwilę coś uśmiałe-go im się przypomni, znowu się cieszą.

Cyrk Din-Dona, Cyrk Wielki, zaczął swoje występy w Po-znaniu. Na wczorajszej premie-rze uświadomiliśmy sobie dla-czego ludzi cyrku, te wolty-żerki i tych akrobatów, tych smutno-wesołych kłownów tak kochają dzieci. Bo tu w cyrku jak się skacze wysoko pod ko-pułą, to nie można udawać skoku. Cyrk — wymaga praw-dy.

Sztandar dla zakładu w Czerwonaku

Przedsiębiorstwo Produkcji-no-Remontowe Energetyki, Za-kład Produkcyjno-Remontowy w Poznaniu — Czerwonaku, zajął I miejsce we współza-wodnictwie pracy wśród zakła-dów remontowych energetyki w Polsce i zdobył sztandar przecho-dni Ministra Górnictwa i Energetyki oraz Przewodni-czącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracow-ników Energetyki.

Na akademii, w której wzięli udział przedstawiciele władz politycznych i administracyj-nych z I sekretarzem KP PZPR Mieczysławem Długim, sztandar przecho-dni dwukolorowy Zakładu Józefowi Haras-mczukowi, wręczyli — dyrektor Zjednoczenia Roman Szczerba i sekretarz ZG ZZPE Marcin Tymiański. Najofiarniejszym pracownikiem Zakładu wręczo-no nagrody. (bran)

Spotkanie z książką u „Cegielskiego”

Tradycyjnym zwyczajem w ma-ju z okazji Dni Oświaty Książki i Prasy „Dom Książki” i redakcja zakładowej gazety „Nasza Trybuna” organizują Kiermasz Książki przed Zakładami „H. Cegielski”. Tegoroczny kiermasz odbędzie się przed głównym wejściem 26 bm. w godz. 8-14. Na kiermaszowych stoiskach zaprezentowane zosta-ną najnowsze wydawnictwa z róż-nych dziedzin z uwzględnieniem nowości technicznych. Miłośników książek jak zwykle czeka miła nie-spodzianka pisarze poznańscy: Gerard Górnicki, Jerzy Mańkowski i Jerzy Korczak dedykować będą swoje książki czytelnikom w godz. 12-13.30. (stach)

Strażacki sprawdzian w HCP

Wczoraj, na II wydziale Zakła-dów Przemysłu Metalowego H. Cegielski odbyły się ćwiczenia jed-nostek straży pożarnych z HCP, „Stomila”, ZNTK, „Pometu” i od-działów samoobrony z W-2. Obserwowali je m. in. przedstawiciele Komendy Głównej z z-ca ko-mendanta płk. Andrzejem Gatli-kiem. Jak nas informuje mjr Paweł Sliżowski z PKSP ćwiczenia miały na celu sprawdzenie realności planów obrony przeciwpożaro-wej zakładu przemysłowego, spraw-ności dojazdu jednostek na mie-sce pożaru, nowoczesnego sprzętu, m. in. wytwornic planowych. Ćwiczenia powiodły się z jed-nym zastrzeżeniem: powstały trud-ności z doprowadzeniem piany do kanałów paliwowo-energetycznych. Należałoby się więc zastanowić nad rozwiązaniem tego problemu. (ask)

TELEWIZJA

PROGRAM I: — 8.20 — „Uciecz-ka” — fab. film radz. — cz. I. (kolor); 9.55 — Wychowanie oby-wateleści kl. VII — Z myśla o was; 10.55 — Dla szkół kl. III — A czy znasz ty bracie młody; 11.10 — „Twarzą do słońca” — film dokum. prod. TV Radz.; 11.55 — Chemia kl. VIII — Cement; 12.45 — TTR — Chemia — lekcja 11 — Elektrolity i niektóre zjawiska w roztworach wodnych; 13.25 — TTR — Język polski — lekcja 11 — Jan Kocha-nowski — Liryka; 15.05 — Poli-technika TV — kurs przygoto-wawczy — Rysunek techniczny — „Formy zapisów w procesie pro-jektowania i konstruowania” oraz „Perspektywy zapisu konstrukcji”; 16.15 — Reklama; 16.30 — Spra-wozdanie z trasy XXVI Wyścigu Pokoju — XV etap na trasie Halle — Poczdam — (157 km); 17.30 — Dziennik; 17.40 — Nie tylko dla pań; 18 — Gramy o telewizor — teleturniej; 18.25 — Teleskop; 18.45 — „Doktor Adam” — film pop.-na-ukowy; 19.20 — Dobranoc — (ko-lor) i Dziennik; 20.15 — Spotkanie z Barbarą Krafftówną; 20.50 — Pa-norama; 21.30 — Teatr TV — E. Szuster — „Dwie twarze ojca” — Reż. — Jan Perz; 22.35 — Dzien-nik; 22.50 — Kronika WP i wiadomości sport.; 23.15 — Polite-chnika — powt.

PROGRAM II: — 16.55 — Nie-dziela w mieście — „Kowalski po-winien odpocząć”; 17.20 — Polski film dokum.; 18 — TV Uniwersyte-tu Powszechny Radz. — „Odrzewanie psychiczne”; „Sprawy 15 latkówek”; 18.30 — Język angielski kl. 2; 19 — Dziecko na wsi — przed-kamera Alojzy Sroga; 19.20 — Do-branoc — (kolor) i Dziennik; 20.15 — Klub Dobrej Roboty; 20.55 — Spotkanie z jazzem; 21.25 — 24 go-dziny — (kolor); 21.35 — „Uciecz-ka” — fab. film radz. — (kolor) cz. II; 23.10 — Język angielski w nauce i technice I. 34. powt.

Obchody Dnia Dziecka

Głównym organizatorem tegorocznego, Międzynarodowego Dnia Dziecka, którego obchody trwać będą od 27 bm. do 3 czerwca, jest — jak zwykle — Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Do współpracy włączyły się także, m. in. związki za-wodowe, zakłady pracy, władze oświatowe, organizacje spo-leczne i młodzieżowe.

Dzień Dziecka przebiegać będzie m. in. pod hasłami: „Wszystkim dzieciom na świe-cie — pokój i nanka” oraz „Wszystkie dzieci są nasze”. Jak poinformował Zarząd Okręgu TPD w Poznaniu, po-szczególne oddziały powiatowe i dzielnicowe dobrze przy-rotowały się do obchodów Dnia Dziecka. Ogółem zaplano wano ponad 2000 różnego ro-dzaju imprez dla około 500 000 dzieci i młodzieży. Dzieci na Ratajach w Poznaniu wezmą np. udział w wyscigach na wrotkach i kolarskim pokazie modeli latających, konkursie ry-nunkowym na płycie asfaltowej itp. Organizatorem tych imprez